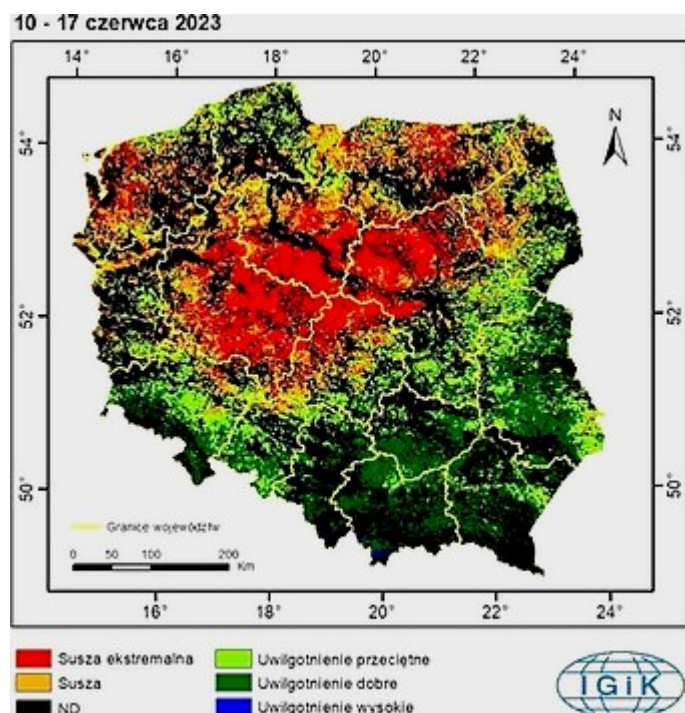


Zagrożenie suszą nie minęło

25 czerwca 2023



Mimo obecnych opadów nie można powiedzieć, że zagrożenie suszą minęło; potrzebujemy długotrwałych opadów deszczu. Susza rolnicza obejmuje obecnie obszar jednej czwartej powierzchni kraju; na 12 proc. powierzchni jest to susza ekstremalna – przekazali PAP eksperci z Instytutu Geodezji i Kartografii (IGiK).

Instytut nieprzerwanie od 1997 r. zajmuje się monitorowaniem suszy rolniczej przy użyciu obrazowań satelitarnych. Do analizy wykorzystywane są obrazowania satelitarne z zakresu podczerwieni termalnej z amerykańskiego satelity Terra MODIS, a także dane z satelity Sentinel-3 z europejskiego programu Obserwacji Ziemi Copernicus – poinformowała prof. Katarzyna Dąbrowska-Zielińska, kierownik Centrum Teledetekcji IGiK.

Naukowcy z IGiK generują mapy występowania suszy rolniczej w ośmiodniowych okresach, najnowsza obejmuje okres 10-17 czerwca. Przy jej generowaniu uwzględniono aktualne warunki wzrostu roślin uprawnych w odniesieniu do warunków panujących 16 dni przed obecnym stanem, tj. obejmującym okres od 25 maja do 16 czerwca – opisał dla PAP specjalista od przetwarzania

zobrazowań satelitarnych, dr Maciej Bartold, adiunkt w Centrum Teledetekcji. W ten sposób badana jest reakcja roślin na brak dostępu do wody w danym okresie czasu. „W tym celu wykorzystujemy serie czasowe danych z amerykańskiego satelity MODIS, obejmujące poprzedzający okres nawet do trzydziestu dni” – zaznaczył dr Bartold. „Susza rolnicza jest efektem przedłużających się niedoborów wody, stąd niezmiernie ważne jest analizowanie warunków wzrostu roślin przy wykorzystaniu długiej serii czasowej danych satelitarnych” – zwrócił uwagę specjalista.

Zgodnie z ostatnim raportem, obejmującym okres 10-17 czerwca, mimo niedawnych, lokalnych opadów deszczu, susza rolnicza występuje w dużym zakresie w województwie zachodniopomorskim, wielkopolskim, mazowieckim, łódzkim, warmińsko-mazurskim i podlaskim. „Procentowo susza obejmuje obecnie obszar jednej czwartej powierzchni Polski, w wielu rejonach kraju miejscami ma ona znamiona suszy ekstremalnej, obejmując 12 proc. powierzchni kraju” – opisał dla PAP Marcin Kluczek, specjalista w Centrum Teledetekcji.

Jak podkreśliła prof. Katarzyna Dąbrowska-Zielińska, obecnie notowana susza ekstremalna – „przypada na okres intensywnego wzrostu, w którym jest maksymalne zapotrzebowanie poboru wody przez rośliny zbożowe”. „Nie można powiedzieć, że zagrożenie suszą minęło, potrzebujemy długotrwałych opadów deszczu. Wówczas woda wsiąkałaby powoli, co poprawiłoby stan wód gruntowych i gleby. Na razie mamy deszcze o charakterze burzowym, są krótkotrwałe i zbyt intensywne. Woda, zamiast infiltrować w glebę, spływa po niej. Należy pamiętać, że postępujące zjawisko suszy może w konsekwencji powodować przesuszenie gleby, zmniejszenie lub całkowite zniszczenie upraw roślinnych, a także zwiększone prawdopodobieństwo pożarów” – skomentowała kierownik Centrum Teledetekcji IGiK.

Jak opisali specjaliści, w IGiK został opracowany system monitorowania warunków wzrostu roślin uprawnych, określający kondycję roślin za pomocą wskaźnika satelitarnej identyfikacji

suszy rolniczej DISS (ang. Drought Identification Satellite System), „tóry jest funkcją temperaturowego wskaźnika kondycji roślin (TCI – Temperature Condition Index) oraz wskaźnika meteorologicznego charakteryzującego warunki klimatyczne na obszarze Polski (HTC – Hydrothermal Coefficient)”. „Tak więc wskaźnik DISS generuje specyfikę zróżnicowania klimatycznego i zróżnicowania warunków powierzchni glebowo-roślinnej. Wskaźnik suszy DISS jest generowany od końca marca w kolejnych okresach ośmiu dni w sezonie wegetacyjnym roślin uprawnych. Wartości wskaźnika są podzielone na 5 zakresów, reprezentujących poszczególne poziomy uwilgotnienia: susza ekstremalna; susza; uwilgotnienie przeciętne; uwilgotnienie dobre oraz uwilgotnienie wysokie” – wyjaśnili eksperci.

Autorstwo: Magdalena Barcz (PAP)

Ilustracja: Centrum Teledetekcji IGiK

Źródło: NaukawPolsce.pl